

Zadanie 3.3. Monitorowanie zmian strukturalnych w polskim pszczelarstwie i na rynku miodu

Kierownik zadania: **dr P. Semkiw**

Celem zadania jest przeprowadzanie aktualnej oceny sektora pszczelarskiego w Polsce. Materiał do badań stanowiły dane uzyskane z: rejestrów prowadzonych przez powiatowych lekarzy weterynarii; 35 ankiet skierowanych do organizacji pszczelarskich zrzeszających łącznie 27549 pszczelarzy, w których posiadaniu jest 773478 rodzin pszczelich; Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Departamentu Rynków Rolnych; Systemu Analizy Sektora Pszczelarskiego (<http://www.opisik.pulawy.pl/analiza/>) - 90 elektronicznych ankiet wypełnionych przez pszczelarzy z całego kraju; własnych opracowań i analiz.

Liczba rodzin pszczelich w Polsce wg stanu na październik 2012 roku wynosiła 1 280 693. W porównaniu do roku ubiegłego liczba zarejestrowanych rodzin w skali całego kraju wzrosła o 2,66%. Niemniej jednak w trzech województwach (opolskim, wielkopolskim i kujawsko-pomorskim) zmniejszyła się o 3,36%. Najwięcej rodzin pszczelich użytkowanych było w województwach: lubelskim, warmińsko-mazurskim, podkarpackim, małopolskim i wielkopolskim (48,8% ogólnej liczby rodzin), a najmniej w podlaskim, opolskim, lubuskim i łódzkim (12,6% ogólnej liczby rodzin). Najwięcej rodzin pszczelich (472 483) znajdowało się w pasiekach o wielkości od 21 do 50 uli, najmniej w pasiekach do 5 rodzin (26 813). W pasiekach zawodowych, czyli wg kategorii unijnych liczących powyżej 150 pni, zarejestrowanych było 81 965 rodzin pszczelich, z czego ponad 1/3 w pasiekach powyżej 300 uli. W pasiekach najmniejszych, czyli nie przekraczających 20 uli, zarejestrowanych było 368 996 pni pszczelich. Najwięcej rodzin w tej kategorii pasiek znajdowało się w województwie małopolskim, podkarpackim, śląskim i lubelskim.

Polska charakteryzuje się nierównomiernym napszczeleniem. Zróżnicowanie liczby rodzin pszczelich przypadających na 1 km² jest bardzo duże, w zależności od regionu. Najwięcej, bo prawie 7,5 rodzin pszczelich na 1 km² znajduje się w woj. małopolskim, najmniej (1,62) w woj. podlaskim. Podlasie, Polska centralna (woj. mazowieckie i łódzkie) oraz Pomorze to regiony o najmniejszym napszczeleniu (poniżej 3 uli). Charakterystyczne jest, że w południowo-wschodniej części Polski jest znacznie wyższe niż w innych regionach kraju. Przeciętnie na 1 km² powierzchni kraju w 2012 roku przypadało 4,1 rodzin pszczelich. Natomiast na 1 ha rzepaku i upraw sadowniczych średnio 1,1 pnia pszczelego i występowało tu także bardzo duże regionalne zróżnicowanie. Najbardziej napszczelone (duża liczba rodzin przy mniejszej powierzchni upraw) były południowo-wschodnie i północno-wschodnie tereny Polski, a najmniej tereny centralne i zachodnie. W tych przypadkach celowa staje się intensyfikacja produkcji pszczelarskiej oraz wspieranie rozwoju gospodarki wędrownej.

Prowadzeniem pasiek w 2012 roku zajmowało się 51 778 osób. W porównaniu do ubiegłego roku liczba zarejestrowanych pszczelarzy zwiększyła się o 4,5%. Najwięcej pszczelarzy było w województwie małopolskim i lubelskim, najmniej w podlaskim i pomorskim. 50 529 pszczelarzy nie posiadało więcej niż 80 rodzin pszczelich, z czego ok. 33 tys. prowadziło pasieki liczące do 20 pni. Największa liczba pszczelarzy (13 545) prowadziła pasieki posiadające od 21 do 50 rodzin pszczelich. Pszczelarzy zawodowych było 307. Najwięcej pasiek profesjonalnych zlokalizowanych było w województwie warmińsko-mazurskim (61), dolnośląskim (36) i lubelskim (35), najmniej w województwie opolskim (4), podlaskim (6), śląskim i lubuskim (po 7). Średnia wielkość pasieki profesjonalnej wynosiła 267 uli. Największe znajdowały się w woj. lubuskim (średnio prawie 466 uli), najmniejsze w łódzkim (ok. 190 pni). Pszczelarze zawodowi posiadali prawie 82 tys. rodzin pszczelich (6,4% ogólnej liczby). Największy procentowy udział rodzin w pasiekach zawodowych w porównaniu do pozostałych był w województwie warmińsko-mazurskim (15%) i pomorskim (14,4%), najmniejszy zaś w woj. śląskim (2,2%).

Średnia pasieka w kraju liczyła w 2012 roku 24,7 pni i na przestrzeni kilku ostatnich lat wartość ta nie zmieniła się istotnie. Największe pasieki znajdowały się na terenie województwa warmińsko-mazurskiego. Przeciętna pasieka w tym regionie liczyła ponad 44 rodziny pszczele. W zasadzie rejony

północne Polski i województwo lubelskie to tereny, gdzie występują pasieki o liczbie uli powyżej średniej krajowej, zaś typowe dla niej zlokalizowane są na terenie województwa podkarpackiego. Najmniejsze pasieki (przeciętnie 13 uli) znajdują się na Śląsku.

Pasieki w Polsce charakteryzuje duże rozdrobnienie. Ponad 64% wszystkich to pasieki małe, nie przekraczające 20 uli i nie większe niż 80 pni, które stanowią 97,6% ogółu. Rozdrobnienie pasiek to czynnik bezpośrednio wpływający na niską opłacalność produkcji i dochodowość; związane z nimi wysokie koszty, niewielka skala produkcji i brak kapitału na inwestycje istotnie obniżają wyniki ekonomiczne tych pasiek i stanowią barierę dalszego rozwoju. Z wymienionych powodów w ostatnich latach zasadniczo nie zmieniła się struktura pasiek w kraju.

Większość pszczelarzy to osoby w wieku średnim i starsze. W 2012 roku największą grupę stanowili producenci w wieku od 51 do 65 lat (ok. 38,5%). Prawie ¼ to osoby w wieku poprodukcyjnym. Najmniej liczną grupą były osoby w wieku do 35 lat, a ich udział sięgał 11%. Nieco ponad 25% stanowili pszczelarze w wieku od 36 do 50 lat.

W trakcie całego sezonu pasiecznego w 2012 roku, pszczelarze wyprodukowali ok. 17,2 tys. ton miodu. W porównaniu do roku ubiegłego zbiory miodu były niższe o ok. 25%. Na niektórych terenach (część Świętokrzyskiego, Małopolskiego czy Podkarpackiego) przeciętnie odwirowano tylko od 2,2 do 5 kg miodu z ula. Najmniejszą średnią wydajność miodu (ok. 7 kg) uzyskali pszczelarze z województwa małopolskiego. W 8 województwach średnie zbiory miodu były niższe od średniej krajowej, która wyniosła tylko 14,2 kg. Największe wydajności miodu z jednej rodziny pszczelej, ok. 27,5 kg, uzyskano w województwie lubuskim. Najwięcej miodu wyprodukowano województwie lubelskim (ok. 2,2 tys. ton), najmniej w województwie pomorskim (ok. 505 ton).

Zmniejszona podaż miodów, spowodowana gorszymi warunkami pogodowymi i pożytkowymi, spowodowała, że w porównaniu do roku 2011 o ok. 10% wzrosły ceny miodu w skupie hurtowym. Za kilogram miodu rzepakowego skupujący płacili przeciętnie 9 zł, a za miód wielokwiatowy o 0,5 zł więcej. Miody lipowe i gryczane uzyskiwały cenę ok. 15 zł/kg, zaś akacjowe były o 1 zł droższe. Miody rzadziej produkowane (spadziowy ze spadzi iglastej i wrzosowy) skupowano za kwoty dużo wyższe. Paradoksalnie, tylko poza miodem spadziowym ze spadzi iglastej, ceny miodu w sprzedaży bezpośredniej nie zmieniły się istotnie w stosunku do cen z roku ubiegłego. Miód wielokwiatowy sprzedawany bezpośrednio z pasieki kosztował średnio ok. 22 zł/kg, zaś miód akacjowy lub lipowy średnio ok. 25-26 zł, natomiast gryczany ok. 27 zł/kg. Poza miodem spadziowym ze spadzi liściastej wzrosły ceny miodu w sprzedaży detalicznej. Przeciętnie ceny wzrosły od ok. 6% (miody wielokwiatowe i lipowe) do nawet 10% (miody akacjowe).

Decydujące znaczenie w ekonomice sektora pszczelarskiego odgrywają ceny zbytu produktów pszczelich i koszty ich produkcji. Te ostatnie w porównaniu do roku ubiegłego wzrosły o kilka procent z powodu wyższych cen uli, węzy, cukru, paliw i energii elektrycznej. Średnie koszty produkcji w przeliczeniu na 1 rodzinę pszczelą są wysokie i zróżnicowane skalą w zależności od typu gospodarki pasiecznej. W pasiekach towarowych koszty ogółem (stałe i zmienne) wynoszą 345 zł, a w pasiekach mniejszych są o 73,5 zł. niższe. Spośród kosztów zmiennych (w obu typach gospodarki) największe są koszty pracy i koszty związane z dokarmianiem rodzin pszczelich, w pasiekach towarowych istotną pozycję stanowią także koszty transportu.

Szacunkowe obliczenia dochodu netto w pasiekach, przy różnych typach gospodarki pasiecznej, różnej wielkości produkcji miodu oraz zróżnicowanej formy sprzedaży wykazują, że w przypadku pasiek niskotowarowych produkcja miodu na poziomie 10 kg z jednej rodziny pszczelej i jego sprzedaż w skupie hurtowym przy średniej cenie 13zł za kilogram jest znacznie poniżej progu opłacalności. Przekroczenie progu opłacalności w tej formie sprzedaży jest możliwe dopiero po wyprodukowaniu 21 kg miodu z jednej rodziny pszczelej, jednak dla tej kategorii pasiek i przy warunkach pożytkowych w 2012 roku był to wynik dla większości pasiek trudny do osiągnięcia.

Sprzedaż miodu bezpośrednio z pasieki przy średniej cenie 24 zł/kg pozwala uzyskać dodatni dochód netto (16,5 zł) przy poziomie produkcji wynoszącej 12 kg miodu z jednej rodziny pszczelej. W kategorii pasiek towarowych uzyskanie dodatniego dochodu netto przy sprzedaży miodu w skupie hurtowym zapewni produkcja wynosząca 27 kg miodu w przeliczeniu na jedną rodzinę pszczelą. Sprzedaż miodu bezpośrednio z pasieki towarowej pozwala uzyskać dodatni dochód netto przy poziomie produkcji wynoszącym 15 kg miodu z jednej rodziny pszczelej.

Polska podobnie jak inne kraje Unii Europejskiej importuje duże ilości miodu, rocznie jest to kilkanaście tysięcy ton. Import miodu wykazuje z roku na rok tendencję rosnącą, podobnie jak jego eksport. W latach 2004 – 2009 przeciętnie wywożono z Polski kilkaset ton miodu rocznie, zaś w latach 2010 i 2011 już kilka tysięcy ton. Na przestrzeni lat nie zmienia się jednak relacja eksportu do importu, która charakteryzuje się dużym deficytem.

W pierwszych 8 miesiącach 2012 roku wyeksportowano z kraju ponad 4 tys. ton miodu zaś wolumen importu wyniósł ok. 7,2 tys. ton. W tym okresie najwięcej miodu z Polski sprzedawano na rynkach UE, a głównym odbiorcą były Niemcy. Najwięcej miodu przywieziono do Polski z Chin i Ukrainy. Przeciętnie za kg importowanego do kraju miodu płacono 1,96 EUR, zaś firmy eksportujące otrzymywały średnio 2,34 EUR/kg.

Średnie straty określone po zimowaniu (odnotowane wiosną 2012 r.) w skali całego kraju wyniosły 13%. Największe straty rodzin (średnio 20%) miały miejsce w województwie opolskim. Regionalnie (część województwa dolnośląskiego, świętokrzyskiego i podkarpackiego) spadła w trakcie okresu zimowego 1/3 rodzin pszczelich. Na terenie wielu województw stwierdzono straty powyżej 20%. Tylko w 4 województwach (podlaskie, pomorskie, śląskie i warmińsko-mazurskie) straty rodzin nie przekroczyły kilku procent. W trakcie sezonu pszczelarskiego pszczelarze z siedmiu województw zgłosili do związków pszczelarskich przypadki ostrych zatruc rodzin pszczelich na plantacjach rzepaku i upraw sadowniczych (w sumie zginęło ok 1500 rodzin). W innych województwach zgłaszano przypadki podtruc rodzin pszczelich na różną skalę. W pozostałych brak było oficjalnych zgłoszeń strat rodzin pszczelich do związków pszczelarskich.